

Ks. Roman B a r t n i c k i. *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*. Warszawa: ATK 1993 ss. 315.

Książka ta ma charakter historyczno-metodologiczny; „nie zawiera poruszanych zagwyzaj we wstępach problemów wprowadzających, np. nie wprowadza do poszczególnych Ewangelii. Śledzi raczej rozwój badań naukowych nad Ewangelią synoptycznymi, dotyczącymi zwłaszcza ich genezy i interpretacji” (s. 7). O bogactwie zawartej w niej problematyki świadczy już samo zestawienie tytułów rozdziałów: zarys historii badań nad genezą i interpretacją Ewangelii (s. 11-40) – rozpoczyna ten rozdział od patrystyki a kończy na XX w.; kwestia synoptyczna od Oświecenia do połowy XX w. (s. 47-63); bardzo obszernie i krytycznie omówiono metodę historii form (s. 65-79); szczególnie cenny i potrzebny jest rozdział poświęcony recepcji *Formgeschichte* (s. 81-106); logicznie i historycznie po metodzie historii form omawia autor *Redaktionsgeschichte*. Nie ogranicza się tylko do zaprezentowania metody, ale zwraca również uwagę na rezultaty stosowania jej w biblistyce (s. 107-122), wskazuje na procedurę pracy tą metodą; nie zabrakło również rozdziału, w którym omawia autor wypowiedzi Magisterium Kościoła na temat genezy i interpretacji Ewangelii (s. 123-140); duży rozdział poświęcony został poszukiwaniu kryteriów autentyczności wypowiedzi Jezusa (s. 141-176); omawia ważniejsze prace i ocenia wartość poszczególnych kryteriów; badania nad ustną tradycją (s. 177-206); prawdziwą nowością na terenie egzegezy polskiej jest tak obszerne i kompetentne przedstawienie strukturalizmu i semiotyki (s. 207-224), interpretacji socjologicznej (s. 225-236), feministycznej (s. 237-246), *Wirkungsgeschichte* (s. 247-262); rozdział zamykający dzieło poświęcony został współczesnym rozwiązaniom problemu synoptycznego (s. 260-296). Jak widać z tego wykazu rozprawa zawiera bogaty ładunek poznawczy, wzbogacając zasadniczo polską literaturę biblijną.

W dziele tym autor ujawnił wielką erudycję, krytycyzm, zdolność do analizy i syntezy. Wykład jest jasny i zawsze udokumentowany. Skomplikowane sprawy związane z kwestią synoptyczną uplastycznia diagramami i wykresami. Ks. Bartnicki musiał opanować ogrom literatury przedmiotu nie pomijając przy tym i polskiego dorobku. We Wstępie pisze: „Tak ujętego wprowadzenia do Ewangelii synoptycznych nie było dotąd w polskiej literaturze biblijnej” (s. 8). Trzeba dodać, że trudno znaleźć takie dzieło również w literaturze obcej. Książkę tę trzeba uznać za najlepszą książkę biblijną, jaka ukazała się w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu. Autor nie tylko krytycznie przedstawia różne systemy interpretacji, ale stara się dać własny wkład w rozwiązywanie, szczególnie skomplikowanych problemów, np. rozwiązanie kwestii synoptycznej. Na s. 296 podał ks. Bartnicki własną, oryginalną modyfikację klasycznej teorii dwóch źródeł, będącą owocem własnych długoletnich prac nad synoptykami: „We własnych badaniach

nad Mt 9, 35–11, 1 i tekstami paralelnymi doszedłem do wniosku, że w niektórych przypadkach można mieć wątpliwości, czy spośród tekstów paralelnych za najstarszy należy uważać tekst Marka i od niego wyprowadzać pozostałe. Wydaje się, że bezpieczniej jest przyjąć, że część tekstów z Mt 9, 35–11, 1 i ich paralele z Mk i Łk pochodzą nie z Mk, lecz z dokumentu wcześniejszego od Mk, z którego korzystał także redaktor Mk” (s. 296). Propozycja interesująca i nie jest wykluczone, że znajdzie naśladowców.

Przy lekturze książki nasuwają się również uwagi krytyczne. Dobrze się stało, że w tej wielkiej panoramie badań nad ewangeliami znalazł się rozdział poświęcony wypowiedziom Magisterium Kościoła na temat genezy i interpretacji ewangelii (s. 123-135). Tytuł sugeruje ujęcie szersze niż tylko ustosunkowanie się Kościoła do *Formgeschichte*. Ujęcie byłoby ciekawsze, gdyby autor sięgnął do wypowiedzi Komisji Biblijnej na temat ewangelii synoptycznych z 1911 i 1912 roku (EB 388-394; 395-403; 404-405). W ten sposób można było pokazać rozwój nauki Kościoła w dziedzinie interpretacji ewangelii synoptycznych. Brak jest również w tym rozdziale ważnego listu Pawła VI do Komisji Biblijnej (zob. najnowsze wydanie EB), w którym nie tylko pozytywnie ustosunkowuje się do *Formgeschichte*, ale również widzi możliwość stosowania w badaniach biblijnych metod strukturalnosemiotycznych. Jeszcze jedna uwaga krytyczna; wydaje się, że nie wszystkie metody interpretacji ewangelii zostały przedstawione jednakowo i krytycznie; mam tu na uwadze powszechnie stosowaną dzisiaj w egzegezie *Redaktionsgeschichte* (s. 107-122). O ile prezentacja *Formgeschichte* oraz rozdział poświęcony kryterium autentyczności logiów Jezusa zostały opracowane wszechstronnie i krytycznie, o tyle prezentacja *Redaktionsgeschichte* budzi pewne znaki zapytania; procedura samej metody została przedstawiona bez zarzutu, natomiast ilustracja stosowania tej metody jest ograniczona tylko do pionierów tej szkoły: G. Bornkamm, H. Conzelmann, W. Marxen, W. Trilling. Są to lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte. Od tego czasu powstały dziesiątki rozpraw, które skorygowały wiele skrajności występujących u pionierów *Redaktionsgeschichte*. Szczególnie książka Conzelmanna spotkała się ze zdecydowaną krytyką; zakwestionowano podział historii zbawienia na trzy epoki. Sięgnięcie do opracowań z lat 1960-1990 ukazałoby pełniej metodę historii redakcji. Można było choć krótko zasygnalizować niebezpieczeństwa, na jakie narażona jest metoda (np. minimalizowanie wpływu tradycji i niebezpieczeństwo przesadnego alegoryzowania, zob. np.: K. R o m a n i u k. *Morfokrytyka i historia redakcji*. Warszawa 1985 s. 150 n.).

Wydaje się również, że za mało miejsca poświęcił autor analizie retorycznej i narracyjnej. Brak jest też dwu bardzo ważnych komentarzy do Łukasza uwzględniających ten sposób analizy literackiej Ewangelii: R. M e y n e t. *L'Évangile selon Saint Luc. Analyse rhétorique*. Paris 1988; J. N. A l e t t i. *L'art de raconter Jésus Christ. L'écriture narrative de l'Évangile de Luc*. Paris 1989. Obydwa komentarze ukazały się już w tłumaczeniu włoskim.

Mimo tych drobnych braków i usterek praca niesie w sobie wielkie bogactwo treści przedstawione ze znanstwem i dużą kulturą pisarską. Obszerne podsumowania, występujące po każdym rozdziale, ułatwiają lekturę książki. Bibliografia dobrze dobrana z uwzględnieniem ojczystej. Książka ta na długie lata będzie nieodzownym narzędziem warsztatu biblijnego. Niektóre partie książki mogą służyć inicjacji metodologicznej (s. 73-80; 114-119). Ukazała się prawie równocześnie z dokumentem Papieskiej Komii-

---

sjj Biblijnej, poświęconym podobnej problematyce (*L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*. Roma 1993). Owiana jest tym samym duchem, co dokument PKB.

*Ks. Józef Kudasiewicz*